

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt III C 876/13 z powództwa M. G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. o zapłatę kwoty 2.349,00 złotych

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz M. G. kwotę 2.349 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę (...),74 tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwoty: 617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
2. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2060,40 złotych;
3. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz powoda kwotę 255,10 złotych z tytułu nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego;
4. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz powoda kwotę 125 złotych z tytułu nadpłaconej opłaty od pozwu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparto na ustaleniu, że powód w dniu 31 marca 2012 r. w R. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Sprawca zdarzenia uderzył w tył pojazdu powoda, powodując zgniecenie części bagażowej. W wyniku zdarzenia uległ uszkodzeniu pojazd, laptop i telefon, będące własnością powoda. Wartość laptopa przed wypadkiem wynosiła 700 zł, wartość telefonu – 1.350 zł. Powód próbował naprawić uszkodzony telefon i laptop, ale dowiedział się, że jest to niemożliwe. Wartość rynkowa pojazdu powoda przed wypadkiem wynosiła 36.900 zł. Do chwili uszkodzenia pojazd eksploatowany był przez 4 lata i 6 miesięcy. Koszt jego naprawy wyniósł 10.097,69 zł. Ubytek wartości pojazdu powoda spowodowany wypadkiem wynosi 550 zł. Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 4 kwietnia 2012 r. podając, iż w wyniku wypadku uszkodzony został pojazd powoda i mienie. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 10.097,89 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu. Nie ustosunkowano się do pozostałych żądań powoda. Pozwany dopłacił powodowi decyzją z dnia 19 lipca 2012 r. kwotę 289,60 zł za uszkodzony laptop. Decyzją z dnia 4 października 2012 r. powodowi przyznano dalsze odszkodowanie w kwocie 250 zł jako odszkodowanie za utratę wartości samochodu. Pismem odebrany przez pozwanego w dniu 13 marca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w terminie 7 dni.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Pozwany nie kwestionował podstaw swojej odpowiedzialności, o czym świadczy fakt częściowej wypłaty odszkodowania w kwocie 10.097,89 zł (z tytułu kosztów naprawy pojazdu) i kolejne dopłaty: 250 zł (za utratę wartości rynkowej pojazdu powoda), 289,60 zł (za uszkodzony laptop i telefon komórkowy). Pozwany kwestionował zasadność domagania się dalszego odszkodowania za zniszczony telefon, podnosząc, iż telefon został nabyty za kwotę dziesięciokrotnie niższą i to przez inną osobę niż powód. Fakt przekazania telefonu powodowi, zdaniem pozwanego, nie świadczy o tym, że powód stał się właścicielem telefonu. Powód jednak w swoich zeznaniach potwierdził, iż telefon stanowił jego własność. Z pozostałych dokumentów wynika także, iż powód otrzymał przedmiotowy telefon od znajomego. Z opinii biegłego L. P. wynika, iż orientacyjna wartość laptopa przed wypadkiem wynosiła 700 zł zaś wartość telefonu – 1.350 zł. Z zeznań powoda oraz przedłożonych dokumentów wynika także, iż przedmiotowe ruchomości nie nadawały się do naprawy ani nie można ich było sprzedać na części. Wartość rynkowa pojazdu powoda przed wypadkiem wynosiła 36.900 zł. Do chwili uszkodzenia pojazd eksploatowany był przez 4 lata i 6 miesięcy. Koszt jego naprawy wyniósł 10.097,69 zł. Ubytek wartości pojazdu powoda spowodowany wypadkiem wynosi 550 zł. Biorąc pod uwagę powyższe wartości, należy uznać, iż szkoda powoda obecnie wyraża się w kwocie 2.349 zł, na którą składa się: 700 zł – wartość uszkodzonego laptopa, 1.350 zł – wartość uszkodzonego telefonu i 550 zł – utrata wartości pojazdu powoda uszkodzonego w wypadku pomniejszone o kwotę dotychczas wypłaconego odszkodowania z tytułu uszkodzenia tych ruchomości, czyli o kwotę 250 zł i 289,60 zł. W zakresie, w jakim powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się

roszczenia, postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 305 par. 1 w zw. z art. 203 par. 1 kpc. O odsetkach sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda, od dnia 4 lipca 2012 r. Żądanie odsetek od tego dnia znajduje uzasadnienie w treści art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 nr 124 poz.1152 ze zm.) w zw. z art. 476 i art. 481 § 1 i 2 kc. Data początkowa naliczania odsetek wiąże się z upływem 30 dni od dnia zgłoszenia szkody przez powódkę, co nastąpiło w dniu 4 kwietnia 2012 r. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części, to jest w pkt 1. i 2. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła naruszenie:

- art. 822 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. przez przyjęcie, że łączna wysokość szkody wyniosła 2349,00 złotych z tytułu uszkodzonego laptopa, telefonu komórkowego i utraty wartości pojazdu;

- art. 321 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. przez zasądzenie kwoty 2.349,00 złotych, mimo że w tym zakresie powód cofnął powództwo i wniósł o zasądzenie kwoty 2060,40 złotych.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2060,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 527,68 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, a w pozostałym zakresie o umorzenie postępowania oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego (apelacja – k. 94-94v).

W odpowiedzi na apelację powód pozostawił do uznania Sądu wnioski apelacji o zmianę punktu 1 zaskarżonego wyroku, wniósł o oddalenie apelacji w pozostałym zakresie to jest w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w zaskarżonym wyroku oraz o zniesienie pomiędzy stronami kosztów postępowania apelacyjnego (odpowiedź na apelację – k. 99-100).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje jednak zgodzić się ze skarżącą, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest nieprawidłowe i zapadło z naruszeniem art. 321 k.p.c.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazuje wprawdzie na to, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Niemniej jednak, najprawdopodobniej na skutek błędu rachunkowego i omyłki, nie znalazło to odzwierciedlenia w ostatecznie wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy wnioskach, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zważyć bowiem należy, że jakkolwiek, w świetle przedstawionych dowodów, Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że szkoda, jakiej doznał powód w wyniku zdarzenia z dnia 31 marca 2012 roku, aktualnie wyraża się w kwocie 700,00 złotych z tytułu uszkodzonego laptopa, 550,00 złotych z tytułu wartości pojazdu powoda uszkodzonego w wypadku oraz 350,00 złotych z tytułu uszkodzonego telefonu, pomniejszonej o kwotę dotychczas wypłaconego odszkodowania z tytułu uszkodzenia przedmiotowych ruchomości, czyli kwotę 539,60 złotych (250,00 złotych + 289,60 złotych). To jednak ostatecznie błędnie uznał, że łącznie szkoda ta wyraża się w kwocie 2.349,00 złotych, nie zaś w kwocie 2.060,40 złotych. Co więcej, zasądzając na rzecz powoda pierwszą z wymienionych kwot, Sąd I Instancji orzekł ponad żądanie. Uwzględnić bowiem należy, że roszczenie pozwu w brzmieniu nadanym mu w piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2014 roku opiewało na kwotę 2.060,40 złotych, w pozostałym zakresie, a zatem w zakresie kwoty 2.349,00 złotych powód cofnął zaś powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. W tym stanie rzeczy powództwo winno zatem podlegać uwzględnieniu jedynie w zakresie kwoty 2.060,40 złotych, nie zaś w zakresie kwoty 2.349,00 złotych, jak błędnie przyjął Sąd Rejonowy. W pozostałym zakresie, a zatem co do kwoty 2349,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia postępowanie podlegać winno natomiast umorzeniu.

Nie sposób również odmówić skarżącej słuszności, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo także rozliczył koszty postępowania pierwszoinstancyjnego. W realiach niniejszej sprawy, w której ostatecznie powództwo uwzględniono jedynie w zakresie około połowy kwoty, jakiej pierwotnie domagał się powód, który w oparciu o wyniki postępowania dowodowego, w pozostałym zakresie cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, nie sposób uznać powoda za wygrywającego proces w całości. Koszty postępowania winny zatem podlegać rozliczeniu z uwzględnieniem zasady ich stosunkowego rozdzielenia, nie zaś przyjętej przez Sąd Rejonowy zasady, o której mowa w art. 100 zd. 2 k.p.c., który nadto bezpodstawnie przywołał w tym zakresie art. 98 § 1 k.p.c. Przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. wprawdzie faktycznie pozwala obciążyć przeciwnika całością kosztów poniesionych przez powoda, w sytuacji gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu, a w realiach niniejszej sprawy ustalenie wartości szkody, jakiej doznał powód istotnie wymagało wiadomości specjalnych. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że występując z pozwem w tej sprawie powód domagał się zasądzenia kwoty ponad dwukrotnie wyższej niż wartość szkody, której doznał. W oparciu o przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. nie jest zaś dopuszczalnym przerzucanie na drugą stronę procesu ryzyka związanego z błędą i tak dalece zawyżoną oceną przez powoda przysługującego mu roszczenia. W realiach niniejszej sprawy powód pierwotnie domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 4.409,40 złotych, a ostatecznie powództwo okazało się zasadne jedynie w zakresie kwoty 2.060,40 złotych. Powód ostał się zatem z żądaniem jedynie w około 48%. Łącznie koszty postępowania pierwszoinstancyjnego wyniosły 2384,74 złote, w tym koszty poniesione przez powoda kwotą 1.767,74 złotych, zaś przez pozwaną 617,00 złotych. Powoda obciążać winny tym samym koszty niniejszego postępowania w 52%, czyli w kwocie 1.240,06 złotych (2.384,74 x 52%). Skoro zatem powód faktycznie poniósł z tego tytułu koszty w kwocie 1.767,74 złotych, na jego rzecz należało od pozwanej zasądzić jedynie kwotę 527,68 złotych, nie zaś kwotę 1.767,74 złotych, jak błędnie uznał Sąd Rejonowy.

Opisany stan rzeczy prowadzić musiał do zmiany zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w punkcie I. wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób szczegółowo opisany w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 § 1i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty poniesione przez pozwaną w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie jej pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.).